



Chrzanowski Wojciechowski Consulting  
Doradcy Podatkowi  
Grzegorz Chrzanowski Piotr Wojciechowski Sp.p.  
[www.cwc.pl](http://www.cwc.pl)

# BIULETYN KANCELARII

## NR 238/STYCZEŃ 2010

### *KIEDY ZEZNANIE MOŻE TRAFIĆ DO KOSZA*

Wraz z Nowym Rokiem podatnicy mogą pozbyć się formularzy rozliczenia za 2003 r. Są Zniszczyć swoje zeznania mogą wszyscy ci, wobec których organy podatkowe czy skarbowe nie prowadzą postępowania podatkowego czy kontroli skarbowej. O ile jednak PIT za 2003 r. można zniszczyć, o tyle dwa razy powinniśmy się zastanowić nad wyrzuceniem dokumentów, na podstawie których dokonaliśmy rozliczeń z fiskusem za tamten rok.

Zgodnie z art. 70 § 1 ordynacji podatkowej, zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. W wypadku rozliczeń osób fizycznych termin ten biegnie od końca roku, w którym złożyliśmy zeznanie i w którym (do 30 kwietnia) zapłaciliśmy wynikający z niego podatek.

Łatwo więc wyliczyć, że w naszych relacjach z fiskusem rok 2003 odszedł w zapomnienie dopiero 1 stycznia 2010 r. Skoro bowiem zeznanie za 2003 r. mieliśmy obowiązek złożyć do 30 kwietnia 2004 r. i w tym terminie zapłacić należny podatek, to pięcioletni okres przedawnienia się tego zobowiązania zacznie biec od końca 2004 r. W praktyce będziemy go więc liczyć od 1 stycznia 2005 r., co oznacza, że pięć lat upłynęło z końcem 2009 r. Jeśli więc do 31 grudnia urząd skarbowy nie zakwestionował naszych rozliczeń za 2003 r., to nie może już tego zrobić po 1 stycznia 2010 r.

Ale uwaga! Nie wobec wszystkich podatników ta zasada ma zastosowanie.

Prawdziwą pułapkę stanowią dla wielu osób przepisy art. 70 § 2 – 8, art. 70a i b oraz art. 71 ordynacji. Pozwalają one zawiesić bieg terminu przedawnienia w określonych w tych przepisach sytuacjach. Na przykład do końca 2009 r. nie przedawni się zobowiązanie podatkowe za rok 2003, jeśli urząd skarbowy poszedł nam na rękę i odroczył termin zapłaty podatku dochodowego lub jego zapłatę rozłożył na raty, do czego ma prawo zgodnie z art. 67a ordynacji. Wtedy bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony do dnia terminu płatności odroczonego podatku lub zaległości podatkowej, ostatniej raty podatku lub zaległości.

Tych powodów zawieszenia biegu przedawnienia się zobowiązania podatkowego jest jednak znacznie więcej. Najprościej jest więc stwierdzić, że zobowiązanie za 2003 r. przedawniło się 1 stycznia 2010 r. tylko tym osobom, wobec których nie toczy się postępowanie podatkowe ani kontrola podatkowa lub skarbową. Ci, którzy tego szczęścia nie mieli i ich rozliczenie za 2003 r. jest przedmiotem badania fiskusa, na przedawnienie muszą poczekać – w praktyce do zakończenia sporu przed sądem administracyjnym.

Zgodnie z prawem, przed upływem pięcioletniego okresu przedawnienia się zobowiązania za dany rok podatkowy fiskus musi tylko wydać decyzję o prawidłowej, jego zdaniem,

wysokości tego zobowiązania. To zaś, ile nam przyjdzie poczekać na ostateczne zakończenie sprawy, trudno przewidzieć. Może nawet kilka lat.

Nie chcąc zamieniać domu w archiwum, możemy razem z zeznaniem za 2003 r. zniszczyć także dokumenty, które były podstawą naszego rozliczenia, bo dowodziły prawa do ulg podatkowych (np. faktury dokumentujące wydatki). Doświadczenie jednak wielu osób, które były lub są sprawdzane przez urząd skarbowy lub urząd kontroli skarbowej z tytułu nieujawnionych źródeł przychodów lub dochodów niezajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów, nakazuje jednak zachować w tym względzie daleko posuniętą ostrożność (art. 20 ust. 3 ustawy o PIT). Zgodnie z art. 68 § 4 ordynacji, decyzja po tej kontroli ustalająca wysokość zobowiązania, musi zostać doręczona podatnikowi przed upływem pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku za rok podatkowy, którego decyzja dotyczy.

Komentarz eksperta:

Pięcioletni okres przedawnienia zobowiązań podatkowych pozwala podatnikom z każdym kolejnym rokiem odznaczyć jako sprawę zamkniętą rozliczenie podatku za sześć lat wstecz. Ta zasada może posłużyć także do zrewidowania dokumentacji, jaką przechowuje się w związku z rozliczeniem za dany rok. Dokumenty powinny być przechowywane do czasu przedawnienia się zobowiązania z tego tytułu, jednakże po upływie tego okresu podatnik może czuć się zwolniony z tego obowiązku. W niektórych wypadkach jednak, np. gdy korzystamy z ulg i odliczeń, przez kilka lat warto zachować pełną dokumentację, którą się posłużyliśmy, przygotowując zeznanie, jako że tylko ona może pomóc odtworzyć dane historyczne.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 02.10.2010 r., Grażyna J. Lesniak

## ***ROŚNIE PŁACA MINIMALNA***

W 2010 roku pracujący na pełnym etacie muszą zarobić co najmniej 1317 zł miesięcznie.

Taka wysokość płacy minimalnej została określona w obwieszczeniu prezesa Rady Ministrów z 24 lipca 2009 r. (MP nr 48, poz. 709). Zmiana kwoty najniższej płacy ma wpływ na wysokość niektórych świadczeń pracowniczych. Rośnie np. kwota maksymalnej odprawy, jaką może otrzymać pracownik zwalniany z pracy w ramach tzw. zwolnień grupowych. Od 1 stycznia jej górna wysokość to 19,75 tys. zł). Wraz z płacą minimalną rośnie kwota dodatku przysługującego pracownikom za pracę wykonywaną w porze nocnej. Osoby dyskryminowane przez pracodawcę w nowym roku też mogą liczyć na wyższe odszkodowanie. Jego minimalna wysokość nie może być bowiem niższa od najniższego wynagrodzenia za pracę.

Pracodawcy, którzy w zeszłym roku wpisali do umów o pracę najniższą ustawową kwotę wynagrodzenia, muszą wręczyć aneksy do umów. Obowiązku tego nie mają ci, którzy nie wpisali konkretnej sumy, tylko wskazali, że pensja stanowić będzie równowartość minimalnego wynagrodzenia.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 04.10.2010 r., zał

## ***DOCHÓD PRZESTAJE SIĘ LICZYĆ***

Opiekujący się niepełnosprawnymi bliskimi otrzymają wsparcie niezależnie od sytuacji materialnej. Dotychczas tylko, gdy dochód nie przekraczał 583 zł

Ta zmiana weszła w życie 1 stycznia 2010 r. Nowelizację ustawy o świadczeniach rodzinnych wprowadza ustawa z 19 listopada 2009 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją wydatków budżetowych (DzU nr 219, poz. 1706).

Była bardzo oczekiwana, o czym świadczą choćby listy do redakcji: „Jestem matką niepełnosprawnego od urodzenia dziecka. Nigdy nie podjęłam pracy, bo syn urodził się tuż po ukończeniu przeze mnie studiów. Nie dostaję świadczenia pielęgnacyjnego, bo mąż nieźle zarabia. Nie mogę pracować i martwi mnie, że nie odkładam nic na emeryturę” – pisze czytelniczka.

Rzeczywiście, dotychczas świadczenie przysługiwało, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekraczał 583 zł. Teraz wsparcie będzie można otrzymać niezależnie od tego, jaka jest sytuacja finansowa bliskich niepełnosprawnego. Chodzi nie tylko o dodatkowe pieniądze. Jeśli opiekun ma prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, to jest również z tego tytułu ubezpieczony emerytalnie, rentowo i zdrowotnie.

– Osoby, które występowały o świadczenie pielęgnacyjne i otrzymały odmowy, bo nie spełniły kryterium dochodowego, mogą teraz zgłosić się ponownie. Wnioski złożone od stycznia będziemy rozpatrywać już według nowych przepisów – wyjaśnia Joanna Błachowska-Kurbiel, dyrektor Szczecińskiego Centrum Świadczeń. – Oczywiście o pomoc mogą także wystąpić osoby, które dotychczas tego nie robiły.

Świadczenie pielęgnacyjne pobierają przede wszystkim matki opiekujące się ciężko chorymi dziećmi. Otrzymywanie go przez inne osoby, np. babcię, rodzeństwo, budziło wątpliwości. Od stycznia świadczenie przysługuje osobie spokrewnionej w pierwszym stopniu z niepełnosprawnym, na której ciąży obowiązek alimentacyjny – czyli matce, ojcu, dzieciom. Może je także dostać inna osoba, na której ciąży ten obowiązek, jeżeli nie ma spokrewnionych w pierwszym stopniu albo nie są w stanie sprawować opieki. W konkretnym wypadku oceni to gmina. Będzie mogła przeprowadzić w tej sprawie wywiad środowiskowy, a także wystąpić do ośrodka pomocy społecznej o udzielenie informacji.

Nadal świadczenia pielęgnacyjnego nie będzie mogła otrzymać żona opiekująca się niepełnosprawnym mężem (i odwrotnie). Ciągłe bowiem wyklucza je pozostawanie niepełnosprawnego w związku małżeńskim. Nie otrzymają go też opiekunowie, którzy mają prawo do emerytury, renty, renty socjalnej, zasiłku stałego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego.

Świadczenie pielęgnacyjne będzie ustalane na czas nieokreślony, a jeżeli orzeczenie o niepełnosprawności albo znacznym stopniu niepełnosprawności było wydane na czas określony – to do ostatniego dnia miesiąca, w którym upływa termin jego ważności. Jeśli w ciągu trzech miesięcy od wydania orzeczenia zainteresowany złoży wniosek o świadczenie, to uzyska je od miesiąca, w którym ubiegał się o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności. Oczekiwanie na decyzję powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności nie spowoduje więc utraty świadczenia pielęgnacyjnego.

Ministerstwo Pracy szacuje, że liczba świadczeniobiorców wzrośnie o 3,2 tys. osób, a wydatki z tego tytułu o 24,8 mln zł.

Świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej przysługuje:

matce albo ojcu, innym osobom, na których ciąży obowiązek alimentacyjny, opiekunowi faktycznemu dziecka. Otrzymają go jeżeli nie podejmują lub rezygnują z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą legitymującą się orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji, albo osobą legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Od listopada 2009 r. świadczenie to wynosi 520 zł.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 04.01.2010 r., Magdalena Januszewska

## ***E-DZIENNIKI WYSTARTOWAŁY***

Dzienniki Ustaw i Monitory Polskie publikowane na internetowej stronie Rządowego Centrum Legislacji są już oficjalnym źródłem prawa

Po kilku latach przygotowań, przewycięzania problemów technicznych, opóźnień i przekładania daty informatyzacja publikatorów prawnych stała się faktem.

1 stycznia zaczęła obowiązywać nowelizacja ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych, która przesądziła o ostatecznym uruchomieniu e-dzienników. Tym razem ustawowy termin tego przełomu w dostępie obywateli do prawa został dotrzymany.

O obowiązujących ustawach i rozporządzeniach możemy teraz się dowiedzieć szybciej i za darmo z rządowych stron internetowych. [www.rcl.gov.pl](http://www.rcl.gov.pl). To nie tylko ułatwienie dla prawników, ale także krok w budowie państwa prawa.

Elektroniczne Dziennik Ustaw i Monitor Polski są takim samym oficjalnym źródłem prawa jak papierowe.

Każdy, kto ma dostęp do Internetu, może zatem poznać urzędową, tzw. autentyczną treść aktu prawnego w dniu, w którym ukazuje się on w wirtualnym publikatorze. Bez szukania w punktach sprzedaży, bez czekania na pocztową prenumeratę. Zgodnie z klauzulą zamieszczoną na internetowej stronie RCL „prezentowane w serwisie dokumenty powstały z plików źródłowych, które służą do wykonywania wydruku wersji papierowej dzienników”.

– Odeszliśmy od poprzedniej formuły, iż internetowe Dzienniki Ustaw mają charakter wyłącznie informacyjny. Stały się one bowiem autentycznym źródłem prawa. Wykorzystanie tzw. bezpiecznego podpisu elektronicznego daje gwarancję identyczności papierowej i informatycznej wersji aktu prawnego. To są te same i tak samo wyglądające dokumenty. Znak wodny na tym elektronicznym wskazuje, że dokument pochodzi z RCL – wyjaśnia Maciej Berek, prezes RCL. I dodaje, że kupowanie i prenumerata przestają mieć sens, bo wszystko jest od razu udostępniane w sieci, i to bezpłatnie.

– Można sobie ściągnąć, zapisać na swoim komputerze, wydrukować – zachwala szef RCL. Przed ostatnią nowelizacją ustawa przewidywała udostępnianie e-dzienników za opłatą, ale rząd zajął stanowisko, że nie można obywateli obciążać kosztami zdobycia wiedzy o prawie obowiązującym w państwie.

Minister Berek obiecuje rozwój informatycznego systemu publikacji prawa. Jeszcze na początku stycznia na stronie internetowej RCL ma się pojawić na bieżąco aktualizowany elektroniczny skorowidz przepisów zbudowany według układu haseł tematycznych, pod którymi będzie można znaleźć odpowiadające im akty prawne. Taki przewodnik ułatwi poruszanie się po e-prawie. Kolejnym zamierzeniem jest umieszczanie w Internecie jak największej liczby oficjalnych tekstów jednolitych ustaw. Marszałek Sejmu zobowiązał się bowiem, że urzędowych ujednoliceń będzie więcej niż dotychczas, co ma niebłahe znaczenie, gdy bezustannie zmieniane są przepisy. Następnym krokiem RCL jest wprowadzenie do Internetu elektronicznych wersji publikatorów prawa z lat wcześniejszych, począwszy od 1918 r.

– Musimy to zrobić, żeby w publicznym systemie informatycznym znalazł się komplet informacji o polskim prawie – mówi minister Berek.

Przyszłość należy do informatyki, nie można więc wykluczyć, że kiedyś Dzienniki i Monitory rozpowszechniane będą wyłącznie przez Internet.

Zmienione przepisy przewidują, że akty prawne będą udostępniane:

- nieodpłatnie do wglądu i do pobrania w formie dokumentu elektronicznego na stronach internetowych Rządowego Centrum Legislacji [www.rcl.gov.pl](http://www.rcl.gov.pl).

- za pomocą środków komunikacji elektronicznej lub informatycznych nośników danych – stosownie do wniosku zainteresowanego składanego na zasadach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Inne organy administracji mają obowiązek ogłaszać na swoich stronach

internetowych wydawane przez siebie dzienniki urzędowe, a powiaty i gminy – zbiory aktów prawa miejscowego. Samorządy lokalne mają także obowiązek nieodpłatnie udostępniać zainteresowanym Dzienniki Ustaw i Monitorzy Polskie na swoich stronach internetowych – do wglądu i do pobrania (nie oznacza to, że każdy musi utworzyć własną bazę, wystarczy link do strony RCL).

Źródło: „Rzeczpospolita”, 04.01.2010 r., Ireneusz Walenciak

### ***IS W WARSZAWIE: WYSTAWIENIE FAKTURY POWODUJE POWSTANIE OBOWIĄZKÓW W PIT***

Wystawienie faktury przez podatnika spowodowało u niego powstanie obowiązku podatkowego w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych, którego uregulowanie wraz z odsetkami stanowi jego obowiązek.

Firma podatnika prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług i wynajmu sprzętu oświetleniowego i promocyjnego. W 2007 roku firma wypożyczyła nieodpłatnie w celach testowych i za pośrednictwem innej firmy na okres trzech dni rzutniki dla klienta tej firmy. Ponieważ rzutniki nie zostały w terminie zwrócone (zwrot nastąpił dopiero po dwóch tygodniach), firma podatnika wystawiła fakturę o treści: Dodatkowe koszty związane z przetrzymaniem rzutników. Zarówno wystawiona faktura, jak i jej kopia zostały przekazane wypożyczającemu i mimo że klient wypożyczającego nie dokonał płatności wynikającej z tej faktury, nie została zwrócona z kopią do firmy podatnika, bowiem wypożyczający uznał, że obie faktury zniszczy, o czym poinformował podatnika. Przedmiotowa faktura została natomiast ujęta w kosztach podatkowych firmy, za pośrednictwem której działał wypożyczający. Czy w związku z wyśięgowaniem faktury podatnika, której podatnik fizycznie u siebie nie posiada, podatnik powinien płacić podatek dochodowy i VAT od tej faktury?

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych źródłem przychodu jest pozarolnicza działalność gospodarcza. Za przychód z działalności gospodarczej uważa się kwoty należne, choćby nie zostały faktycznie otrzymane, po wyłączeniu wartości zwróconych towarów, udzielonych bonifikat i skont. U podatników dokonujących sprzedaży towarów i usług opodatkowanych VAT za przychód z tej sprzedaży uważa się przychód pomniejszony o należny podatek od towarów i usług.

Za datę powstania przychodu uważa się dzień wydania rzeczy, zbycia prawa majątkowego lub wykonania usługi albo częściowego wykonania usługi, nie później niż dzień wystawienia faktury albo uregulowania należności.

W przypadku przychodów z działalności gospodarczej przychodem są kwoty należne, choćby nie zostały faktycznie otrzymane. Zasadnicze znaczenie ma zatem ustalenie pojęcia kwota należna. Determinuje ono bowiem rozumienie przychodu z działalności gospodarczej.

Przychody należne to wszelkiego rodzaju przychody, co do których przysługuje podatnikowi uprawnienie do ich dochodzenia, czyli takie, które wynikają z konkretnego stosunku prawnego. Należność wynika z treści stosunku prawnego, a odnosi się zarówno do możliwości dochodzenia konkretnego świadczenia oraz do powinności jego spełnienia. Oznacza to, że powstanie przychodów należnych związane jest z powstaniem wierzytelności. Ponieważ wierzytelność to termin wywodzący się z prawa cywilnego, to przychodami należnymi są przychody wymagalne w rozumieniu prawa cywilnego, tj. możliwe do prawnie skutecznego ich dochodzenia.

W rozpatrywanej sprawie istotne jest to, że doszło de facto do wypożyczenia rzutników przez firmę podatnika, co znalazło odzwierciedlenie w wystawionej fakturze. Fakt, że pośredniczący w wypożyczeniu rzutników twierdził, że klient, który przetrzymał rzutniki,

odmawia zapłaty kosztów przetrzymania sprzętu, nie oznacza, że w firmie podatnika nie wystąpił z tego tytułu przychód podatkowy. Pomimo że do faktycznej zapłaty i wpływu środków pieniężnych z wystawionej przez firmę podatnika faktury nie doszło, to za przychód z działalności gospodarczej uważa się kwoty należne, choćby nie zostały faktycznie otrzymane, po wyłączeniu wartości zwróconych towarów, udzielonych bonifikat i skont.

Jednocześnie wystawiona przez podatnika faktura nadal istnieje w obrocie prawnym. Fakt, że wypożyczający zobowiązał się do dokonania korekty w deklaracjach podatkowych i wyksięgowania bezprawnie zaksięgowanej faktury, nie daje podstaw prawnych do uznania, że przychód podatkowy w firmie podatnika nie powstał.

Interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z 16 grudnia 2009 r. (nr IPPB1/415-678/09-6/JB)

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 04.01.2010 r.

### ***NAJEM: NOWY PODATNIK RYCZAŁTU MUSI ZAWIADOMIĆ FISKUSA***

Od 2010 roku ma obowiązywać jedna 8,5-proc. stawka ryczałtu ewidencjonowanego. Wynajmujący, którzy rozliczali już podatek w tej formie, stosują jednolitą stawkę. Osoby, które zamierzają płacić ryczałt, muszą złożyć oświadczenie do 20 stycznia.

Prezydent ma jeszcze cztery dni na podpisanie ustawy wprowadzającej od 1 stycznia 2010 r. nowe zasady opodatkowania przychodów z najmu ryczałtem ewidencjonowanym. Zmiany są korzystne dla podatników, dlatego mogą wejść w życie z datą wsteczną od początku roku. Zamiast dwóch stawek 8,5-proc. oraz 20-proc. zastosowanie będzie miała tylko jedna, niższa stawka ryczałtu.

Wynajmujący, którzy dotychczas rozliczali się z fiskusem w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, zastosują nowe zasady opodatkowania niezależnie od tego, kiedy umowa najmu została podpisana. Natomiast osoby, które do tej pory opłacały podatek według skali podatkowej i od tego roku chcą po raz pierwszy skorzystać ze zryczałtowanej formy rozliczeń, do 20 stycznia muszą złożyć pisemne oświadczenie w urzędzie skarbowym.

Nowe zasady opodatkowania najmu ryczałtem ewidencjonowanym wprowadza ustawa z 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Anna Szyszka, doradca podatkowy w Mazars, wskazuje, że nowelizacja zniósła limit przychodów w wysokości 4 tys. euro, powyżej którego stosowana była 20-proc. stawka w zakresie opodatkowania przychodów, o których mowa w art. 6 ust. 1a ustawy z 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz.U. nr 144, poz. 930 z późn. zm.).

Jak wyjaśnia Bartłomiej Atys, radca prawny z Kancelarii Prawnej Atys i Wspólnicy, na podstawie tego przepisu opodatkowaniu ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych podlegają otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń z tytułu umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub innych umów o podobnym charakterze.

– Na skutek wprowadzonej zmiany przychody z tytułu najmu i podobnych źródeł są opodatkowane według 8,5-proc. stawki ryczałtu niezależnie od ich wielkości – mówi Bartłomiej Atys.

Nowelizacja będzie obowiązywać od 1 stycznia 2010 r., zatem wszystkie przychody uzyskane od tego dnia z tytułu umów zawartych przed tą datą będą objęte jednolitą 8,5-proc. stawką ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Ustawa nie różnicuje przychodów ze względu na moment zawarcia umowy, będącej ich źródłem.

Potwierdza to Krzysztof Biernacki, ekspert podatkowy w Roedl & Partner, który zwraca uwagę, że ustawa nie wprowadza żadnych przepisów przejściowych w zakresie stosowania zmienionych zasad opodatkowania najmu ryczałtem. Odnieść się zatem należy do brzmienia pozostałych, niezmiennych regulacji ustawy o ryczałcie ewidencjonowanym. Oznacza to, że zgodnie z art. 9 ustawy dokonany w latach poprzednich wybór podatnika w zakresie korzystania ze zryczałtowanej formy opodatkowania jest wiążący, chyba że zrezygnuje z niej w terminie do 20 stycznia roku kalendarzowego.

– Tym samym osoby, które wcześniej stosowały ryczałt ewidencjonowany, mogą kontynuować jego rozliczanie na podstawie nowej stawki począwszy od 1 stycznia 2010 r. – mówi Krzysztof Biernacki.

Osoby, które do tej pory korzystały z ogólnych zasad opodatkowania, powinny złożyć oświadczenie o wyborze zryczałtowanej formy opodatkowania nie później niż do 20 stycznia 2010 r., jeżeli natomiast planują rozpoczęcie wynajmu nieruchomości w trakcie 2010 roku, powinny takie oświadczenie złożyć przed rozpoczęciem najmu, nie później niż w dniu uzyskania pierwszego przychodu z tego tytułu. Krzysztof Biernacki zwraca również uwagę, że wynajmujący mogą opłacać ryczałt za okresy kwartalne. W takim przypadku są oni także zobowiązani poinformować o tym organ podatkowy bądź z chwilą rozpoczęcia wynajmu lub do 20 stycznia danego roku kalendarzowego.

Ryczałtem ewidencjonowanym opodatkowane są przychody z najmu i podobnych źródeł bez względu na przedmiot umowy. Jak podkreśla Bartłomiej Atys, może to być najem lokalu mieszkalnego lub użytkowego, najem powierzchni niebędącej lokalem, najem ruchomości lub dzierżawa dowolnej rzeczy.

– Ryczałt od przychodów ewidencjonowanych mogą opłacać osoby fizyczne osiągające przychody z tytułu umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub innych umów o podobnym charakterze, jeżeli umowy te nie są zawierane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – przypomina Anna Szyszka.

Nasza rozmówczyni dodaje, że przychody uzyskane z tytułu powyższych umów podlegają opodatkowaniu w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych również wtedy, jeżeli są uzyskiwane przez podatników, w stosunku do których wyłączono opodatkowanie ryczałtem. Jeżeli na przykład podatnik świadczy usługi wymienione w załączniku nr 2 do ustawy o ryczałcie ewidencjonowanym, a więc m.in. usługi w zakresie wynajmowania nieruchomości na własny rachunek w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, to nie może podlegać opodatkowaniu w formie ryczałtu ewidencjonowanego. Wyłączenie to nie dotyczy przychodów z tzw. prywatnego najmu.

Podkreślić również należy, że w zakresie umów najmu nowe zasady opodatkowania dotyczą zarówno tradycyjnych umów najmu, jak i najmu okazjonalnego, który został uregulowany ustawą z 17 grudnia. Ogólna treść przepisów, które uprawniają do opodatkowania przychodów z tytułu najmu ryczałtem ewidencjonowanym, nie różnicuje bowiem tych dwóch typów najmu.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 05.01.2009 r., Magdalena Majkowska

### ***KONTROLA SKARBOWA SPRAWDZI CENY***

Badaniem stosowanych cen i marż handlowych zajmie się kontrola skarbową, a za nieprawidłowości wymierzy dodatkowe opłaty.

Ministerstwo Finansów przygotowało projekt nowelizujący ustawy o cenach oraz o kontroli skarbowej.

Zgodnie z projektem, jeżeli właściwy organ kontroli, uprawniony do badania prawidłowości stosowania cen i marż handlowych, stwierdzi że kwota nienależna, którą przedsiębiorca uzyskał poprzez niewłaściwe stosowanie cen lub marż, nie została zwrócona kupującemu,

przedsiębiorca będzie musiał, niezależnie od zobowiązania wobec kupującego, wpłacić do budżetu państwa kwotę dodatkową w wysokości 150 proc. kwoty nienależnej. Obowiązek wpłaty do budżetu kwoty dodatkowej ciążyć będzie na przedsiębiorcy również wtedy, gdy zwrócił on kupującemu kwotę nienależną po rozpoczęciu kontroli.

Organ kontroli skarbowej, który w toku przeprowadzanej kontroli stwierdzi nieprawidłowości i niedopełnienie przez przedsiębiorcę obowiązków, np. wypłaty kupującemu kwoty nienależnej, wyda decyzję określającą kwotę nienależną oraz ustalającą kwotę dodatkową, podlegającą przekazaniu do budżetu państwa. Gdy kupujący jest znany, organ kontroli skarbowej w zakresie stwierdzonych nieprawidłowości wyda wynik kontroli i przekaze go właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego.

Wpłaty z tytułu kwot nienależnych i kwot dodatkowych trzeba będzie dokonać w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja w tej sprawie stanie się ostateczna.

Zmiany w przepisach mają wejść w życie po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 05.01.2009 r., Ewa Matyszewska

### ***WIĘKSZOŚĆ ROCZNYCH PIT NIE WYMAGA E-PODPISU***

Od 1 stycznia można przysyłać zeznania roczne za 2009 rok przez internet. Zeznanie PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 i PIT-39 prześlemy bez e-podpisu.

Przesyłanie pięciu zeznań PIT przez internet bez bezpiecznego podpisu elektronicznego stało się faktem. Podatnicy mogą korzystać z tej formy przesyłania zeznań za 2009 rok na podstawie rozporządzenia ministra finansów z 29 grudnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie struktury logicznej deklaracji i podań, sposobu ich przesyłania oraz rodzajów podpisu elektronicznego, którymi powinny być opatrzone (Dz.U. nr 225, poz. 1808). Zgodnie z nim podatnicy, którzy przesyłają PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 lub PIT-39, zamiast bezpiecznego e-podpisu z kwalifikowanym certyfikatem będą stosowali podpis elektroniczny ustalony w rozporządzeniu. Jako podpis są więc traktowane unikalne cechy osobowe podatnika, czyli: imię, nazwisko, data urodzenia, NIP, PESEL oraz kwota przychodu wskazana w zeznaniu lub rocznym obliczeniu podatku za 2008 rok. Dane te należy wprowadzić do formularza interaktywnego przed wysłaniem zeznania rocznego do urzędu.

Opublikowane rozporządzenie wprowadza też zmiany w innych formularzach, takich jak np. VAT-7 lub VAT-R. Są to zmiany dostosowawcze i wynikają głównie ze zmian wzorów poszczególnych formularzy.

Przykładowo nowa struktura logiczna formularzy VAT-7, VAT-7D, VAT-7K i VAT-8, VAT-9M wynika ze zmiany rozporządzenia ministra finansów w sprawie wzorów deklaracji podatkowych dla podatku od towarów i usług. Zmieniono również inne deklaracje: VAT-R, VAT-UE/B, VAT-UE/C, VAT-UEK, VAT-REF, PIT-6, PIT-6L.

W związku ze zmianą przepisów o grach i zakładach wzajemnych, w omawianym rozporządzeniu uchylono przepisy określające wzory deklaracji dla podatku od gier: POG-3A, POG-3C, POG-3D oraz POG-R. Nowe wzory deklaracji dla podatku od gier oraz ich struktury logiczne zostaną określone w późniejszym terminie.

Rozporządzenie w sprawie struktury logicznej wprowadza też nową strukturę logiczną podań: ORD-ZU, ORD-TK oraz ORD-W1. Formularze te zostały rozszerzone o część dotyczącą uzasadnienia przyczyn korekty informacji. Drobne zmiany w przepisach były też przyczyną zmian wzorów i struktur logicznych formularzy: PIT-28, CIT-ST oraz PIT-ZG.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 05.01.2009 r., Łukasz Zalewski

Do 15 stycznia zawiadomienie o zwolnieniu VAT

Przedsiębiorca, którego limit obrotów w 2009 roku przekroczył 50 tys. zł, może wrócić do zwolnienia podmiotowego VAT, gdy zawiadomi o tym urząd skarbowy do 15 stycznia

2010 r.

Od początku 2010 roku obowiązuje nowy limit zwolnienia podmiotowego VAT. Wzrósł on z ubiegłorocznych 50 tys. zł do 100 tys. zł w tym roku. Ministerstwo Finansów w opracowanym na swojej stronie internetowej informatorze ([www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl)) podpowiada, jak korzystać z nowego limitu.

Podatnicy, którzy przekroczą ustawowy limit obrotów, muszą rozliczać podatek od towarów i usług. Jednak przedsiębiorcy, których obroty w 2009 roku przekroczyły 50 tys. zł, ale nie były wyższe niż 100 tys. zł, mogą wrócić do zwolnienia z VAT.

Również podatnicy, którzy wykonywanie czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług rozpoczęli w trakcie 2009 roku, mogą korzystać ze zwolnienia podmiotowego w 2010 roku, jeśli łączna wartość sprzedaży opodatkowanej w proporcji do okresu prowadzonej działalności gospodarczej przekroczyła w 2009 roku 50 tys. zł i nie przekroczyła 100 tys. zł.

Warunkiem skorzystania ze zwolnienia podmiotowego w 2010 roku w przypadku przekroczenia w 2009 roku starego limitu obrotu, ale nieprzekroczenia nowego limitu, jest pisemne zawiadomienie o tym zamiarze naczelnika urzędu skarbowego do 15 stycznia 2010 r. Równocześnie Stowarzyszenie Podatników w Polsce wystąpiło do ministra finansów Jacka Rostowskiego z prośbą o wyjaśnienie, jak stosować nowe limity dla zwolnienia z VAT. Jego zdaniem nowe przepisy nie dają prawa do skorzystania ze zwolnienia od VAT podatnikom, którzy w 2009 roku zrezygnowali z przysługującego im prawa do zwolnienia, a którzy nie przekroczyli w roku 2009 wartości sprzedaży opodatkowanej w wysokości 50 tys. zł. Podatnik, który w 2009 roku zrezygnował ze zwolnienia od VAT, którego obroty nie przekroczyły 50 tys. zł, będzie mógł nie wcześniej niż od 1 stycznia 2011 r. skorzystać ze zwolnienia od VAT. W 2010 roku taki podatnik nie będzie miał prawa do skorzystania ze zwolnienia podmiotowego VAT.

W 2011 roku limit zwolnienia podmiotowego VAT będzie wynosił 150 tys. zł

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 05.01.2009 r., Ewa Matyszewska

### ***FIRMA WYSTAWI PIT-11 ZLECENIOBIORCOM***

Zapłacone za zleceniobiorcę składki na ZUS w części, która powinna być przez niego finansowana, stanowią jego przychód. Zapłacone składki stanowią dla zleceniobiorcy przysporzenie majątkowe mające swoje źródło w umowie-zleceniu.

Tak uznał dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie w interpretacji z 15 grudnia 2009 r. (nr IPPB2/415-593/09-4/MK1). Według niego przysporzenie to będzie stanowiło przychód z działalności wykonywanej osobiście, o której mowa w art. 13 pkt 8 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (updof), a nie – jak stwierdził wnioskujący o interpretację – z innych źródeł, o których mowa w art. 20 ww. ustawy. Datą zaś powstania przychodu będzie data ich wpłaty przez wnioskodawcę jako płatnika na konto ZUS, czyli data wykonania zobowiązania za zleceniobiorcę.

Wnioskodawca jako płatnik będzie zatem musiał wystawić i wykazać te przychody w informacji o dochodach i pobranych zaliczkach na podatek w PIT-11 za 2009 r., i to zarówno byłym, jak i obecnym zleceniobiorcom. Ma na to czas do końca lutego 2010 r. Tak stanowi przepis art. 42 ust. 1 pkt 1 updof.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 05.01.2010 r., Grażyna Lesniak

### ***PODWAŻENIE PRAWOMOCNEGO WYROKU WYMAGA SZCZEGÓLNYCH OKOLICZNOŚCI***

Niedotarcie do dokumentów nie może być powodem wznowienia postępowania sądowego

Takim wyrokiem Naczelny Sąd Administracyjny (sygn. I OSK 1012/09) oddalił skargę Stefana G. i innych o wznowienie postępowania sądowego zakończonego w 2004 r. prawomocnym wyrokiem tego sądu.

Stefan G. bezskutecznie starał się o unieważnienie orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy, na mocy którego byli właściciele utracili kamienicę przy ul. Hożej w centrum stolicy.

W 2002 r. prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast stwierdził, że odmowa przyznania prawa tzw. własności czasowej (użytkowania wieczystego gruntu i własności budynku) była zgodna z dekretem z 1945 r. o gruntach warszawskich. Istniejący wówczas plan zagospodarowania przeznaczał bowiem ten teren pod użyteczność publiczną.

Dwa lata później NSA ostatecznie oddalił skargę spadkobierców byłych właścicieli, podtrzymując ówczesną linię orzeczniczą, że przeznaczenie nieruchomości pod użyteczność publiczną wykluczało przyznanie jej właścicielowi. Generalną zmianę tego stanowiska przyniosła dopiero uchwała składu siedmiu sędziów NSA z 26 listopada 2008 r., że przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego na cele użyteczności publicznej nie wyłączało możliwości przyznania byłemu właścicielowi prawa własności czasowej. Zmieniona interpretacja przepisów stanowi wystarczający powód do zaskarżenia do sądu odmownych decyzji dekretowych. Nie wystarczy jednak do podważenia prawomocnych wyroków sądowych.

Art. 273 § 2 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi przewiduje, że można żądać wznowienia postępowania sądowego w razie późniejszego wykrycia okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a strona nie mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu.

W skardze Stefana G. i innych o wznowienie postępowania sądowego posłużono się więc tezą, że taką nową okolicznością i nowym dowodem stał się sam plan zagospodarowania. W aktach sprawy, w której wyrokował NSA, znajdował się bowiem tylko fragment planu, z którego wynikało, że przeznacza pod użyteczność publiczną posesję przy ul. Hożej. Nie zostało natomiast wtedy ujawnione, że kompletny plan przeznaczał pod użyteczność publiczną całe Śródmieście i ponad 200 nieruchomości, głównie budynków mieszkalnych.

– Było to po prostu nierealne, albo nastąpiła pomyłka w oznaczeniach, zwłaszcza że 95 tych nieruchomości zostało od razu wykorzystanych na cele mieszkaniowo-handlowe – argumentował adwokat Jan Stachura, pełnomocnik skarżących, podczas rozprawy.

NSA oddalił jednak skargę. Zgodnie z art. 273 § 2 ppsa, wznowienie postępowania sądowego wymaga spełnienia łącznie dwóch przesłanek – przypomniała sędzia Izabella Kulig-Maciszewska. Skarżący nie spełnili drugiej z nich. Co prawda dopiero później wyszło na jaw istnienie całościowego planu dla śródmieścia Warszawy, skarżący mieli jednak możliwość dotarcia do niego, lecz nie podjęli wówczas takich starań. Uczynili to dopiero teraz.

Wyrok NSA oznacza, że mimo uchwały składu siedmiu sędziów NSA decyzja o odmowie unieważnienia orzeczenia dekreтового, powołującego się na przeznaczenie kamienicy pod użyteczność publiczną, pozostaje ważna. Najbardziej cieszyła się z tego przedstawicielka właścicieli mieszkań w tym budynku.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 05.01.2010 r., Danuta Frey

### ***KRÓTSZE CZEKANIE NA DOTACJE NA SZKOLENIA***

Granty z programu „Kapitał ludzki” mają być udzielane szybciej i wedle bardziej przejrzystych zasad

Zmiany w zasadach wyboru projektów obowiązują od początku roku.

Przewidują one m.in., że maksymalny termin oceny wniosku o dofinansowanie to 80 dni.

Wcześniej nie było górnej granicy i zdarzało się, że chętni czekali na decyzję o przyznaniu

dotacji nawet pół roku. – To niewątpliwie pozytywne rozwiązania dla osób ubiegających się o granty, ale dla niektórych instytucji rozdzielających pomoc może stanowić problem – komentuje Jerzy Kwieciński, wiceprezes firmy doradczej Europejskie Centrum Przedsiębiorczości. – By dotrzymać terminów, będą zmuszone do zatrudnienia dodatkowych ekspertów.

"8 mld euro zostało do wydania z programu „Kapitał ludzki” do 2013 r. "

Zmiany dotyczą też terminów ogłaszania tzw. konkursów otwartych – informacja na ten temat musi się ukazać co najmniej 15 dni przed naborem wniosków. Dzięki temu – jak podkreśla resort rozwoju – chętni na granty będą mieli więcej czasu na przygotowania. Wcześniej dochodziło do sytuacji, gdy ogłoszenie o konkursie i początek naboru wniosku przypadły na ten sam dzień.

– Doprecyzowano również zasady oceny równości szans kobiet i mężczyzn w projektach z programu „Kapitał ludzki” – mówi Marzena Chmielewska z Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych. – Ma to wprowadzić jednolite standardy we wszystkich urzędach i regionach, co ograniczy dowolność interpretacji tego kryterium.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 05.10.2010 r., Anna Cieślak-Wróblewska

### ***IS W WARSZAWIE: POŻYCZKA OD ZAGRANICZNEJ FIRMY A PODATEK PCC***

Jeżeli umowy pożyczek zawartych z firmą zagraniczną będą objęte zakresem ustawy o podatku od towarów i usług, nie będą one opodatkowane podatkiem od czynności cywilnoprawnych. Stanowisko takie zajął Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie w interpretacji indywidualnej z dnia 17.12.2009 r. nr IPPB2/436-353/09-5/AF.

We wniosku wskazano, iż polska spółka będąca czynnym podatnikiem VAT, zamierza zaciągnąć pożyczkę od spółki z siedzibą w USA (pożyczkodawca), która nie ma na terytorium RP siedziby, miejsca zarządzania ani prowadzenia działalności. Pożyczkodawca ten jest ze spółką podmiotem powiązany, nie jest jednak jej bezpośrednim współnikiem. Pożyczkodawca prowadzi działalność polegającą m.in. na udzielaniu pożyczek podmiotom należącym do tej samej grupy kapitałowej. Otrzymuje z tego tytułu przychody z odsetek. W najbliższej przyszłości zamierza on udzielać pożyczki także innym polskim spółkom należącym do tej samej grupy kapitałowej.

Umowa pożyczki pomiędzy spółką a pożyczkodawcą zostanie zawarta poza terytorium RP, także pieniądze będą się znajdowały w tym momencie poza Polską. Zostaną one przesłane na rachunek bankowy spółki dopiero po zawarciu umowy pożyczki. W przyszłości może jednak wystąpić sytuacja, iż inna umowa pożyczki z tym pożyczkodawcą zostanie zawarta w Polsce. Możliwe jest także, iż w RP będą znajdowały się środki pieniężne będące przedmiotem umowy w momencie jej zawarcia. W związku z powyższym zadano pytanie, czy każda pożyczka udzielona spółce przez pożyczkodawcę, nie będzie podlegała podatkowi od czynności cywilnoprawnych również w przypadku, gdy umowa pożyczki nie została zawarta poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy środki pieniężne będące przedmiotem takiej umowy w momencie jej zawarcia nie będą się znajdowały poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej? W przedmiotowej sprawie organ podatkowy zajął następujące stanowisko:

„(...) Zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 9 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych (t. j. Dz. U. z 2007 r. Nr 68, poz. 450 ze zm.), umowa pożyczki podlega opodatkowaniu tym podatkiem.

Na podstawie art. 9 ustawy z dnia 04 września 2008 r. o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 165, poz.

1316) art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 09 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t. j. Dz. U. z 2007 r. Nr 68, poz. 450 ze zm.) otrzymał nowe brzmienie: podatkowi temu podlegają umowy pożyczki pieniędzy lub rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku.

Elementami przedmiotowo istotnymi określonej w art. 720 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) umowy pożyczki są: obowiązek pożyczkodawcy przeniesienia na własność pożyczkobiorcy określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz obowiązek pożyczkobiorcy zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Czynności cywilnoprawne zawarte w katalogu zamkniętym określonym w art. 1 wymienionej ustawy podlegają omawianemu podatkowi od czynności cywilnoprawnych, o ile spełniają przesłanki zawarte w art. 1 ust. 4 cytowanej ustawy.

W myśl powyższego artykułu czynności cywilnoprawne w tym umowy pożyczki podlegają omawianemu podatkowi, jeżeli ich przedmiotem są:

1. rzeczy znajdujące się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub prawa majątkowe wykonywane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
2. rzeczy znajdujące się za granicą lub prawa majątkowe wykonywane za granicą, w przypadku gdy nabywca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i czynność cywilnoprawna została dokonana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Z uwagi na powyższe, należy stwierdzić, że pożyczki będą podlegać podatkowi od czynności cywilnoprawnych jeżeli w chwili zawarcia umowy pożyczki jej przedmiot, tj. pieniądze znajdują się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i wówczas nie ma znaczenia, gdzie umowa została zawarta i gdzie mają miejsce zamieszkania (siedzibę) strony umowy.

Pożyczka będzie podlegać podatkowi od czynności cywilnoprawnych, także jeśli pieniądze będące przedmiotem pożyczki w chwili jej zawarcia znajdują się za granicą oraz nabywca - pożyczkobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a czynność zostanie dokonana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W ustawie przewidziano jednak sytuacje, w których czynność cywilnoprawna mieszcząca się w zakresie przedmiotowym ustawy nie podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych.

Stosownie do art. 2 pkt 4 ww. ustawy nie podlegają podatkowi czynności cywilnoprawne, jeżeli przynajmniej jedna ze stron z tytułu dokonania tej czynności jest:

- a. opodatkowana podatkiem od towarów i usług,
- b. zwolniona z podatku od towarów i usług, z wyjątkiem:
  - \* umów sprzedaży i zamiany, których przedmiotem jest nieruchomości lub jej część, albo prawo użytkowania wieczystego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym lub udział w tych prawach,
  - \* umowy spółki i jej zmiany,
  - \* umowy sprzedaży udziałów i akcji w spółkach handlowych.

Zaznaczyć jednakże należy, że o wyłączeniu z opodatkowania podatkiem od czynności cywilnoprawnych nie decyduje okoliczność, że strony tej umowy posiadają status podatnika podatku od towarów i usług lecz wyłącznie fakt, że przynajmniej jedna ze stron z tytułu dokonania tej konkretnej czynności jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług lub jest z tego podatku zwolniona.

W interpretacji indywidualnej Nr IPPP2/443-1053/09-2/AS z dnia 29.10.2009 r. dotyczącej podatku od towarów i usług Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie działając w imieniu Ministra Finansów uznał stanowisko Wnioskodawcy za prawidłowe, stwierdzając, iż przedmiotowe usługi, zaklasyfikowane przez Spółkę do usług udzielania pożyczek poza systemem bankowym (PKWiU 65.22.10), podlegają zwolnieniu z podatku na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 1 w związku z poz. 3 załącznika Nr 4 do ustawy o podatku od towarów i usług, o ile Spółka wykonuje działalność usługową określoną w grupowaniu PKWiU 65-67 sekcja J i nie zachodzą wyłączenia wskazane w tej pozycji. Reasumując uznać należy, że usługi świadczone przez podmiot zagraniczny na rzecz Spółki stanowią dla Spółki import usług podlegający opodatkowaniu na terytorium kraju. Do rozliczenia w zakresie podatku od towarów i usług tej transakcji obowiązana będzie Spółka, jako nabywca przedmiotowych usług. Jednakże usługi te będą korzystały ze zwolnienia określonego w art. 43 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku od towarów i usług.

Reasumując stwierdza się, iż skoro umowy pożyczek będą objęte zakresem ustawy o podatku od towarów i usług, powyższa czynność zostanie wyłączona z opodatkowania podatkiem od czynności cywilnoprawnych zgodnie z art. 2 pkt 4 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.(...)”

Pełną treść interpretacji można przeczytać na stronie Ministerstwa Finansów

Źródło: „Rzeczpospolita”, 05.01.2010 r.

### ***WNIOSEK O ZWROT VAT ZŁOŻYMY ELEKTRONICZNIE***

Podatnicy VAT mogą się ubiegać o zwrot podatku zapłaconego w cenie nabywanych towarów lub usług w innym państwie UE, składając wniosek w formie elektronicznej.

Ministerstwo Finansów przygotowało broszurę informacyjną, w której wyjaśnia, jak podatnicy mogą się ubiegać o zwrot VAT zapłaconego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Z ministerialnymi wyjaśnieniami można się zapoznać na stronie internetowej ([www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl)).

Od 1 stycznia 2010 r. podatnicy VAT mogą się ubiegać o zwrot VAT zapłaconego w cenie nabywanych towarów lub usług w innym państwie członkowskim (w państwie członkowskim zwrotu), składając wniosek w formie elektronicznej w państwie członkowskim siedziby, za pośrednictwem portalu elektronicznego, utworzonego przez to państwo członkowskie. Zasady te dotyczą wniosków składanych po 31 grudnia 2009 r.

Resort przypomina, że o zwrot może się ubiegać podatnik VAT. Podatek zawarty jest w cenie nabywanych przez podatnika towarów i usług lub zapłacony w związku z zaimportowaniem towarów w innym kraju Unii, wykorzystywanych do wykonywania czynności dających prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego w Polsce.

Aby otrzymać zwrot VAT, podatnik, za pośrednictwem właściwego naczelnika urzędu skarbowego, składa do właściwego państwa członkowskiego zwrotu (w którym dokonywał zakupów) wniosek o zwrot podatku, wykorzystując stworzony w tym celu specjalny portal

elektroniczny. Wniosek należy złożyć nie później niż do 30 września roku następującego po roku podatkowym, którego wniosek dotyczy.

Ministerstwo przypomina jednocześnie, że zgodnie z Dyrektywą 2008/9/WE istnieje możliwość wystąpienia o zwrot podatku za okres nie krótszy niż trzy miesiące i nie dłuższy niż rok podatkowy lub za okres krótszy niż ostatnie trzy miesiące tego roku.

Jeżeli wniosek o zwrot odnosi się do okresu zwrotu krótszego niż rok kalendarzowy, ale nie krótszego niż trzy miesiące, kwota zwrotu VAT nie może być mniejsza niż 400 euro lub jej równowartość w walucie krajowej. Jeżeli wniosek o zwrot odnosi się do okresu zwrotu wynoszącego rok kalendarzowy lub pozostałą część roku kalendarzowego, kwota VAT nie może być mniejsza niż 50 euro lub jej równowartość w walucie krajowej.

Państwo członkowskie zwrotu może wymagać, aby z wnioskiem przedłożyć drogą elektroniczną kopię faktury lub dokumentu importowego, z których wynikają kwoty do zwrotu

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 06.01.2009 r., Ewa Matuszewska.

### **ZAGRANICZNE FIRMY NIE ZAPŁACĄ PODATKU OD CZYNNOŚCI CYWILNOPRAWNYCH**

Zagraniczne firmy inwestycyjne, kupujące na polskim rynku instrumenty finansowe i odsprzedające je swoim klientom, uzyskają zwolnienie dla takich transakcji z podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) - przewiduje poselski projekt nowelizacji ustawy o PCC. Polskie firmy inwestycyjne, które zawierają podobne transakcje od dawna korzystają z takiej możliwości.

W czwartek poselski projekt nowelizacji ustawy o PCC poparła sejmowa Komisja Finansów Publicznych. Ma on przede wszystkim doprecyzować przepisy dotyczące umów sprzedaży instrumentów finansowych, dokonywanych w ramach rozliczeń między zagranicznymi firmami inwestycyjnymi, kupującymi w Polsce instrumenty finansowe na rachunek własny w celu ich dalszej odsprzedaży, a ich zagranicznymi klientami.

Obecnie przepisy zwalniają z PCC zakup instrumentów finansowych przez firmy zagraniczne, ale nie przewidują zwolnienia dla - zawieranych za granicą - umów przeniesienia papierów na rzecz ich klientów.

Dyrektor departamentu podatków lokalnych w Ministerstwie Finansów Justyna Przekopiak wyjaśniła, że zmiana nie będzie miała negatywnego wpływu na budżety gmin, do których trafia podatek od czynności cywilnoprawnych. Powiedziała, że podatek ten w przypadku firm zagranicznych i tak nie jest pobierany. "Transakcje mają miejsce za granicą, w związku z tym nie ma jednostki samorządu terytorialnego, do której tego rodzaju wpływy byłyby przypisane. Obecne przepisy powodują, że podmioty zagraniczne nabywające na naszym rynku instrumenty finansowe (...) wahają się, czy nabyć te papiery, bo nie mają pewności, czy będą zwolnione z podatku w przypadku ich dalszej odsprzedaży" - powiedziała.

"Przepisy, które nie dają żadnego efektu podatkowego powodują tylko wahanie przed zaangażowaniem w polski rynek" - dodała Przekopiak. Dodała, że zrównanie prawa polskich i zagranicznych firm inwestycyjnych wynika ponadto z naszych zobowiązań dotyczących równego traktowania podmiotów mających siedzibę na terenie państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Zdaniem MF podobne zwolnienia obowiązują w większości państw UE.

Projekt uzyskał pozytywną opinię Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Dyrektor działu sieci biznesowych GPW Izabela Olszewska potwierdziła, że firmy zagraniczne nabywające papiery wartościowe na rzecz swoich klientów, ale na swój rachunek, mają wątpliwości, czy przeniesienie tych papierów na rachunek klientów będzie podlegało polskim przepisom podatkowym. "To powoduje zahamowanie rozwoju ich biznesu na rynku polskim.

Firmy powstrzymują się od tego typu transakcji (...) Giełda jak najbardziej popiera zmianę" - zadeklarowała.

Komisja opowiedziała się za wprowadzeniem do projektu poprawki posła Janusza Cichonia z PO, doprecyzowującej jeden z przepisów. Zdaniem posła, zapobiegnie ona sytuacjom, w których ze zwolnienia skorzystałyby firmy do tego nieuprawnione.

Źródło: PAP, 07.01.2010 r.

### ***SAMOZATRUDNIENI ŚWIADCZĄCY USŁUGI DLA B. PRACODAWCÓW NIE STRACĄ PRAWA DO LINIOWEGO PIT-U***

Samozatrudnieni będą mogli świadczyć usługi na rzecz dawnych pracodawców bez utraty prawa do opodatkowania liniowym PIT-em, podwyższony ma być też limit wartości prezentów czy gadżetów reklamowych, które można otrzymać bez podatku. Rozwiązania takie przewidują projekty zmian w ustawach podatkowych, które w czwartek przyjęła sejmowa podkomisja do spraw monitorowania systemu podatkowego.

Ułatwienia dla samozatrudnionych przewiduje senacki projekt nowelizacji ustawy o PIT. Zgodnie z nim będą oni mogli świadczyć usługi dla dawnych pracodawców (odpowiadające ich dawnemu zakresowi obowiązków) bez utraty prawa do opodatkowania liniowym 19-proc. PIT-em, pod warunkiem, że usługi te zaczną świadczyć od kolejnego roku podatkowego.

Zaproponowane w projekcie zmiany pozytywnie ocenił rząd. "Sytuacja umożliwi wprowadzenie mniej rygorystycznych przepisów dotyczących możliwości podejmowania samodzielnej działalności gospodarczej przez byłych pracowników, którzy byli w stosunku pracy z pracodawcami" - powiedział podczas posiedzenia komisji wiceminister finansów Maciej Grabowski.

Podkomisja opowiedziała się także za przyjęciem zmiany w ustawie o PIT, polegającej na podniesieniu ze 100 zł do 200 zł limitu zwolnienia dla tzw. prezentów o małej wartości. Według pierwotnego projektu, przygotowanego przez Komisję "Przyjazne Państwo", kwota ta miała wynieść 500 zł. Na tak daleko idącą zmianę nie zgodziło się jednak Ministerstwo Finansów.

Zgodnie z obecnymi przepisami, jeżeli wartość gadżetu reklamowego wręczonego np. klientowi przekracza 100 zł, firma musi złożyć deklarację PIT-8C. "Celem ustawy jest zatem ograniczenie obowiązków sprawozdawczo-informacyjnych podmiotów gospodarczych, które są dla nich uciążliwe" - czytamy w uzasadnieniu do projektu.

Ponadto podkomisja zgodziła się w czwartek na inną zmianę w ustawach o PIT i CIT, także dotyczącą działań marketingowo-reklamowych firm. Zgodnie z nią możliwe będzie zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów podatku VAT należnego od nieodpłatnie przekazanych towarów. Rozwiązaniom tym nie sprzeciwiło się Ministerstwo Finansów. Według wprowadzonych przez podkomisję poprawek, nowela ma wejść w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia.

Resort finansów poparł ponadto wprowadzenie zmian korzystnych dla przedsiębiorstw prowadzących działalność innowacyjną. Chodzi o przygotowaną przez posłów PO propozycję nowelizacji ustaw o PIT i CIT oraz ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej. Projekt przewiduje wprowadzenie ulgi umożliwiającej centrům badawczo-rozwojowym zaliczanie do kosztów uzyskania przychodów środków funduszu innowacyjności wykorzystanych w roku podatkowym, w którym nastąpiło ich przekazanie do funduszu lub w ciągu roku podatkowego następującego po tym roku.

Zgodnie z obecnymi przepisami w funduszach innowacyjności (stanowiących 20 proc. przychodów) centra badawczo-rozwojowe gromadzą pieniądze na pokrycie kosztów prowadzenia badań i prac rozwojowych oraz kosztów związanych z uzyskaniem patentu na wynalazek. Jednak środki z funduszu niewykorzystane w danym roku podatkowym zalicza

się do przychodów. Zmiany mają wejść w życie 1 stycznia 2011 r., ale zgodnie z wprowadzoną przez podkomisję poprawką, nowelizacja ma mieć zastosowanie do dochodów uzyskanych przez firmy od 1 stycznia 2010 r.

Źródło: PAP, 07.01.10 r.

### ***WSZYSTKIE PISMA DO FISKUSA ZŁOŻYMY PRZEZ INTERNET***

W Ordynacji podatkowej zostaną wprowadzone zmiany, które umożliwią lepszy kontakt z organami podatkowymi przez internet.

Wszelkie podania do urzędu skarbowego, w tym również wnioski o wydanie indywidualnej interpretacji podatkowej, będą mogły być wnoszone przez elektroniczną skrzynkę podawczą organu podatkowego. Takie zmiany w Ordynacji podatkowej zakłada projekt ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw. Wczoraj w Sejmie odbyło się jego drugie czytanie.

Warunkiem wnoszenia podań (żądań, wyjaśnień, odwołań, zażaleń, ponagleń i wniosków) do organu podatkowego w formie dokumentu elektronicznego będzie ich odpowiednie uwierzytelnienie. Identyfikacja podatnika będzie następowała przy użyciu mechanizmów określonych w ustawie o informatyzacji działalności podmiotów publicznych, w tym przez zastosowanie kwalifikowanego certyfikatu. Podatnik, który nie będzie chciał skorzystać z możliwości składania podań przez internet, będzie mógł tak jak dotychczas wносить je pisemnie lub ustnie do protokołu. Z Ordynacji podatkowej znikną natomiast przestarzałe metody wnoszenia podań telegraficznie bądź za pomocą dalekopisu i telefaksu.

Istotnym udogodnieniem będzie rozszerzenie prawa podatnika do wglądu w akta sprawy poprzez umożliwienie mu dostępu przez internet do pism składanych w formie dokumentu elektronicznego i doręczanych w tej formie przez organ podatkowy.

Doręczanie pism z wyjątkiem zaświadczeń za pośrednictwem internetu będzie możliwe tylko gdy podatnik wystąpi do organu podatkowego o taki sposób doręczenia lub wyrazi na to zgodę. Jednocześnie wprowadzane zostaną nowe regulacje w zakresie zasad doręczania dokumentów elektronicznych. Zamiast samego e-dokumentu do adresata będzie wysyłana jedynie informacja o możliwości jego odbioru pod danym adresem elektronicznym. Zmiany mają zagwarantować poufność korespondencji do momentu potwierdzenia doręczenia. Projekt został skierowany do bloku głosowań.

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 07.01.2010 r., Magdalena Majkowska

### ***SEJM: NOWE PRZEPISY WS. OPODATKOWANIA DOCHODÓW Z NORWEGII***

Polacy pracujący w Norwegii, których dochód został już opodatkowany w tym kraju, nie będą musieli płacić PIT w Polsce - zakłada uchwalona dziś przez Sejm polsko-norweska umowa o unikaniu podwójnego opodatkowania.

Jak mówili w Sejmie posłowie, nowe zasady unikania podwójnego opodatkowania będą dotyczyć ok. 300 tys. Polaków pracujących w Norwegii.

Poparło ją wszystkich 435 posłów obecnych na sali sejmowej.

Nowe przepisy wprowadzają dla opodatkowania dochodów z pracy w Norwegii tzw. metodę wyłączenia z progresją. Oznacza ona, że dochód osiągnięty za granicą jest brany pod uwagę przy obliczaniu stawki podatkowej, według której należy opodatkować dochody w Polsce. Np. jeżeli w Polsce podatnik zarobi 10 tys. zł, a w Norwegii równowartość 100 tys. zł, to w Polsce zapłaci jedynie podatek od 10 tys. zł, ale ze stawką podatkową właściwą dla dochodu w wysokości 110 tys. Za 2010 r. będzie to 32 proc., a nie 19 proc., która to stawka byłaby właściwa dla 10 tys. zł.

W inny sposób liczone będzie opodatkowanie od dywidend czy innych zysków majątkowych. W tym wypadku zastosowanie znajdzie tzw. zasada proporcjonalnego odliczenia. Oznacza ona, że podatek musi być płacony odpowiednio od dochodów uzyskanych w każdym z krajów, w których zostały one uzyskane.

Nowa polsko-norweska konwencja o unikaniu podwójnego opodatkowania jest oparta na modelowej konwencji OECD w sprawie podatku od dochodu i majątku z lipca 2005 r. Podobne umowy Polska zawarła już m.in. z Niemcami, Szwecją, Wielką Brytanią i Irlandią.

Teraz nowa ustawa została skierowana do dalszych prac w Senacie

Jak mówili w Sejmie posłowie, nowe zasady unikania podwójnego opodatkowania będą dotyczyć ok. 300 tys. Polaków pracujących w Norwegii.

Teraz nowa ustawa została skierowana do dalszych prac w Senacie. Potem musi jeszcze zostać ratyfikowana przez prezydenta i opublikowana w Dzienniku Ustaw. W życie ma wejść 14 dni od daty publikacji.

Źródło: PAP, 08.01.2010 r.

### **8,5 PROC. STAWKA RYCZAŁTU ZA UMOWĘ NAJMU I DZIERŻAWY MIESZKAŃ**

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o ochronie praw lokatorów. Nowela wprowadza m.in. od 1 stycznia 2010 r. 8,5-proc. podatek ryczałtowy od wynajmu mieszkań oraz tzw. wynajem okazjonalny.

Dotychczas podatek w takiej wysokości płaciły osoby, których przychody z najmu nie przekraczały równowartości 4 tys. euro. Natomiast po przekroczeniu tej kwoty podatek wzrastał do 20 proc.

Nowela reguluje również kwestie tzw. najmu okazjonalnego. Będzie mógł go stosować właściciel mieszkania, który jest osobą fizyczną, ale nie prowadzi działalności gospodarczej związanej z wynajmowaniem lokali.

Umowa najmu okazjonalnego ma być zawierana maksymalnie na 10 lat. Najemca zobowiązuje się w niej, że jeśli nie będzie przestrzegał warunków umowy, musi wyprowadzić się z zajmowanego mieszkania. Taki lokator będzie też musiał wskazać w umowie inny lokal, w którym zamieszka w przypadku eksmisji. Na żądanie wynajmującego musi dołączyć do umowy oświadczenie z notarialnie poświadczonym podpisem. Ma to zapobiec podawaniu fikcyjnych adresów.

Właściciel, który będzie chciał skorzystać z przepisów dotyczących najmu okazjonalnego, będzie musiał zgłosić zawarcie umowy w urzędzie skarbowym. Te rozwiązania mają doprowadzić do zmniejszenia tzw. szarej strefy na rynku wynajmu mieszkań i zwiększenia liczby legalnie wynajmowanych lokali.

Nowelizacja ma wejść w życie 14 dni po ogłoszeniu, z wyjątkiem artykułu dotyczącego podatków - będzie on obowiązywał od początku 2010 r.

Oprócz nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów prezydent podpisał związane z nią nowelizacje ustaw: o mieszkaniowym zasobie gminnym i Kodeksu Cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Źródło: PAP, 08.01.2010 r.

### **FORMULARZ ZUS IWA: ZMIANY W 2010R.**

Ważna informacja dla wszystkich przedsiębiorców. Od początku 2010 r. obowiązuje nowy wzór formularza ZUS IWA oraz nowe wysokości składek na ubezpieczenie wypadkowe - poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zmiany wprowadza Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 22 grudnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na

ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków (Dz. U. Nr 223, poz.1783). Zgodnie z tym rozporządzeniem Informacja o danych do ustalania składki na ubezpieczenie wypadkowe ZUS IWA ma nowy wzór.

W Informacji za rok 2009 r., którą płatnicy składek zobowiązani są przekazać do ZUS do 31 stycznia, należy podać pięciodziesiętny kod rodzaju przeważającej działalności według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD 2007), z jakim płatnik był zakwalifikowany w rejestrze REGON 31 grudnia 2009 r. Podanie właściwego kodu jest niezbędne w celu prawidłowego wyliczenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe na rok składkowy od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r. Informacja o przeklasyfikowaniu według PKD 2007 podmiotów wpisanych do rejestru REGON dostępna jest na stronie internetowej GUS. Nowy wzór Informacji ZUS IWA zawiera również zmiany opisu niektórych pól.

Szczegółowe informacje o grupach działalności, kategoriach ryzyka i stopach procentowych składek na ubezpieczenie wypadkowe dla płatników (zgłoszonych od 1 stycznia do 31 marca 2010 r.), którzy zgłaszali do tego ubezpieczenia co najmniej 10 osób, zawiera załącznik nr 2a wspomnianego Rozporządzenia. Stopa procentowa składki dla płatników, którzy zgłaszają do ubezpieczenia wypadkowego do dziewięciu ubezpieczonych wynosi 50 proc. najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grupy działalności, tj. 1,67 proc. podstawy wymiaru.

Źródło: serwis „Gospodarka.pl”, 08.01.2010 r., Regina Anam

### ***NOWE SPOSOBY NA ZALEGŁOŚCI BUDOWLANE***

Firmy będą mogły żądać od inwestora gwarancji zapłaty za roboty budowlane. Jej koszty pokryją obie strony

Małe firmy budowlane (podwykonawcze) często nie otrzymują wynagrodzenia za pracę. W piątek Sejm uchwalił nowelizację kodeksu cywilnego, która ma przeciwdziałać tego typu praktykom. Przewiduje ona, że wykonawcy będą mieli prawo żądać od inwestora, by zabezpieczył wiarygodność wynikającą z umowy. Takim zabezpieczeniem może być: gwarancja bankowa, gwarancja ubezpieczeniowa, akredytywa bankowa lub poręczenie banku. Podobne uprawnienia będą miały firmy podwykonawcze w stosunku do wykonawców. Koszty udzielenia zabezpieczenia mają obciążać inwestora i żądającego .

Gwarancji będzie można żądać na każdym etapie procesu budowlanego.

Nowelizacja przewiduje, że nie będzie można wyłączyć lub ograniczyć żądania gwarancji.

Odstąpienie zaś inwestora od umowy z powodu jej żądania też będzie bezskuteczne.

Jeżeli natomiast wykonawca nie uzyska żądanej gwarancji w wyznaczonym przez siebie terminie, nie krótszym niż 45 dni, ma prawo zrezygnować z umowy z winy inwestora. Prace nad nowelizacją toczą się nieprzypadkowo. Przeszło dwa lata temu utraciło ważność kilka przepisów ustawy o gwarancji za roboty budowlane. To efekt wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego 27 listopada 2007 r. (sygn. K 47/04). Uchwalona nowela uchyla wspomnianą ustawę w całości.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 09.10.2010 r., Renata Krupa-Dąbrowska.

## **„VAT-UE ZA UBIEGŁY ROK SKŁADA SIĘ DO 25 STYCZNIA”**

Podatnicy muszą złożyć informację podsumowującą VAT za IV kwartał 2009 r. do 25 stycznia 2010 r.

Nowy termin – do 15 dnia miesiąca lub kwartału – dotyczy informacji z 2010 roku.

Od 1 stycznia 2010 r. rozszerzono zakres danych, które uwzględniane są w informacjach podsumowujących – mówi ekspert

Od 1 stycznia 2010 r. zmieniły się zasady składania informacji podsumowujących VAT-UE, tj. deklaracji, w których podatnicy wykazują transakcje z podmiotami unijnymi. Jak było do końca 2009 roku?

W stanie prawnym obowiązującym do końca 2009 roku, na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy o VAT, podatnicy mieli obowiązek składania informacji podsumowujących o dokonanych wewnątrzspółnotowych dostawach oraz wewnątrzspółnotowych nabyciach towarów za okresy kwartalne, do 25 dnia miesiąca następującego po upływie kwartału, w którym powstał obowiązek podatkowy z tytułu tych transakcji.

Czy teraz termin ten się zmienił?

Tak. W związku z nowelizacją ustawy o VAT od 1 stycznia 2010 r. podatnicy zostali zobowiązani do składania takich deklaracji za okresy miesięczne do 15 dnia miesiąca następującego po miesiącu, za który składana jest informacja. W niektórych jednak przypadkach podatnicy mogą nadal składać deklaracje kwartalne.

Czy można składać informację podsumowującą elektronicznie?

Informacje podsumowujące można składać drogą elektroniczną, ale wtedy obowiązuje inny termin. Jeżeli informacja podsumowująca ma być złożona elektronicznie, wówczas termin jej złożenia mija 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu (ewentualnie kwartale), za który jest składana. Od 1 stycznia 2010 r. rozszerzono również zakres danych, które uwzględniane są w informacjach – wykazuje się również niektóre usługi świadczone na rzecz podmiotów z innych państw UE.

W jakim terminie należy złożyć ostatnią informację podsumowującą z tytułu transakcji dokonanych w 2009 roku?

Zasadniczo termin ten od 1 stycznia 2010 r. ulega skróceniu z 25 do 15 dni. Należy jednak stanąć na stanowisku, że w odniesieniu do transakcji dokonanych w ostatnim kwartale 2009 roku podatnik powinien złożyć informację do 25 stycznia 2010 r., czyli zgodnie z dotychczas obowiązującymi przepisami.

A dlaczego nie do 15 stycznia?

Przyjęcie terminu 15-dniowego do ostatniego kwartału 2009 roku sprzeczne byłoby z zasadą *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz). Należy zaznaczyć, że obowiązek złożenia deklaracji za ostatni kwartał 2009 r. wynika z art. 100 ust. 1 ustawy o VAT w brzmieniu obowiązującym do końca 2009 roku. Przepis ten zakładał składanie informacji za okresy kwartalne do 25 dnia kolejnego miesiąca i odnosił się do czynności dokonanych przez podatnika jeszcze w 2009 roku. Nowy przepis – art. 100 ust. 3 – odnosi się do deklaracji miesięcznych, które mają być składane do 15 dnia kolejnego miesiąca. Trudne do zaakceptowania jest stanowisko, że co prawda podatnik składa informację kwartalną za 2009 rok, lecz robi to w terminie wskazanym w nowym przepisie. Nowy przepis odnosi się bowiem do deklaracji miesięcznych.

Taki pogląd ma swoje uzasadnienie również w orzecznictwie sądowym, w szczególności w wyroku siedmiu sędziów NSA z 25 sierpnia 2003 r. (sygn. akt FSA 1/03), dotyczącym co prawda kwestii zmiany terminów zwrotu VAT (w kontekście złożenia deklaracji podatkowej), lecz którego konkluzje można rozciągać również na inne obowiązki nałożone na podatników. Do którego urzędu trzeba złożyć deklarację?

Zarówno w poprzednim, jak i obecnym stanie prawnym informacje podsumowujące podatnik składa do urzędu skarbowego, który jest dla niego właściwy dla rozliczeń z tytułu VAT.  
Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 11.01.2010 r.

### ***SN: HIPOTEKA TAKŻE DLA ZADATKU***

Przyszła należność w wysokości nieustalonej może być zabezpieczona hipoteką kaucyjną. Dotyczy to również należności przyszłej o znanej wysokości – uznał Sąd Najwyższy. Jest to dla praktyki istotne, jako że potrzeba zabezpieczenia hipotecznego występuje niejednokrotnie również w takich sytuacjach. Dowodem na to jest sprawa, której dotyczy wskazane orzeczenie Sądu Najwyższego (sygn. V CSK 189/09).

Początek jej dała przedwstępna umowa sprzedaży dużej nieruchomości zawarta między dwiema spółkami z o.o. w październiku 2007 r. Określała ona precyzyjnie warunki umowy definitywnej. Zobowiązanie do przeniesienia własności nieruchomości sprzedającego było bezwarunkowe, a nabywcy – warunkowe.

W umowie przedwstępnej ustalono wysokość zadatku, jaki ma wpłacić kupująca spółka, na kwotę ponad 970 tys. zł. Na wypadek wycofania się z tej transakcji spółka sprzedająca zobowiązała się do zwrotu niedoszłemu nabywcy – stosownie do art. 394 kodeksu cywilnego – zadatku w podwójnej wysokości.

Na zabezpieczenie wszelkich roszczeń wynikających z tej umowy, w tym o zwrot zadatku i wypłacenie go w podwójnej wysokości, sprzedająca spółka w akcie notarialnym ustanowiła na 1940 tys. zł (w podwójnej wysokości zadatku) hipotekę kaucyjną obciążającą nieruchomość będącą przedmiotem transakcji. Notariusz złożył wniosek o wpis tej hipoteki do księgi wieczystej nieruchomości. Wniosek okazał się wadliwy i sąd go oddalił. Ponowny wniosek złożyła kupująca spółka.

Ostatecznie sąd I instancji uwzględnił wniosek niedoszłego nabywcy i wpisał hipotekę na kwotę 1940 tys. zł, ale sąd II instancji wskutek apelacji sprzedającej spółki zmienił jego postanowienie i wniosek ten oddalił. Argumentował, że w świetle art. 102 ustawy o księgach wieczystych i hipotece brak podstaw do tego, by zobowiązanie z tytułu zadatku o ustalonej wysokości mogło być zabezpieczone hipoteką.

Do zawarcia umowy definitywnej, przenoszącej własność, nie doszło z przyczyn obiektywnych, bez winy stron. Kupująca spółka zażądała zwrotu zadatku, ale spotkała się z odmową. Wszczęła egzekucję na podstawie aktu notarialnego, ale jej sytuacja byłaby lepsza, gdyby miała zabezpieczenie hipoteczne (sąd wieczystoksięgowy uwzględnia stan na dzień ustanowienia hipoteki).

Dlatego zdecydowała się na wniesienie skargi kasacyjnej. Argumentowała, że uznanie, iż hipoteka kaucyjna może zabezpieczać tylko wierzytelności nieistniejące o nieustalonej wysokości, prowadziłoby do trudnego do przyjęcia wniosku, że ustawodawca pozostawił taką jak ta sytuację poza regulacją. Zwykła bowiem hipoteka może zabezpieczać tylko konkretną wierzytelność istniejącą o oznaczonej wysokości.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę i oddalił apelację niedoszłego sprzedawcy od wniosku o wpis, słowem, zaakceptował wpis hipoteki, którego domagała się kupująca spółka. Zgodził się z zarzutem naruszenia przez sąd II instancji art. 102 ustawy o księgach wieczystych.

– Istotnie – tłumaczył sędzia Grzegorz Misiurek – w myśl art. 102 ust. 1 ustawy hipoteka kaucyjna zabezpiecza wierzytelność o wysokości nieustalonej do oznaczonej sumy najwyższej. W tej sprawie było jasne, że wysokość wierzytelności przyszłej jest ustalona. Według zaś art. 102 ust. 2 hipoteka ta może w szczególności zabezpieczać istniejące lub mogące powstać wierzytelności z określonego stosunku prawnego albo roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną. Jednakże ostatnia część tego przepisu: „lecz nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą”, wskazuje, że hipoteką kaucyjną można zabezpieczać także

wierzytelności przyszłe o wysokości ustalonej, bo te właśnie nie są objęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą – tłumaczył sędzia. O taką zaś właśnie wierzytelność chodzi w tej sprawie. Sędzia Misiurek zaznaczył jednocześnie, że za taką wykładnią mogą przemawiać inne jeszcze argumenty.

W myśl art. 394 § 1 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron, druga strona może bez wyznaczania terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. Jeśli do wykonania umowy dojdzie, zatek jest co do zasady zaliczany na poczet ceny, a jeśli nie jest to możliwe – zwracany. W razie rozwiązania umowy zatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy sytuacji, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna strona nie odpowiada albo za które odpowiedzialność ponoszą obie strony.

Źródło: „Rzeczpospolita”, 05.01.2010 r., Izabela Lewandowska

### ***WSA: KOMPLETNY BUDYNEK JEST ŚRODKIEM TRWAŁYM***

Zakupiony budynek może być uznany za środek trwały i amortyzowany, gdy będzie kompletny i zdalny do działalności podatnika.

Organ podatkowy uznał, że skarżący zawyżył koszty uzyskania przychodu w prowadzonej działalności gospodarczej poprzez dokonanie odpisów amortyzacyjnych od nowo nabytej nieruchomości. Ustalono, że budynek po zakupie nie był zdalny do użytku i wymagał remontu. Co więcej, celem zakupu był wynajem, a nie główna działalność skarżącego – usługi instalatorskie opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Skarżący tłumaczył, że wynajem lokali był jego dodatkową działalnością. Twierdził, że od momentu zakupu w budynku przechowywano część materiałów i urządzeń, a więc wykorzystywany był na potrzeby głównej działalności podatnika. Ponadto wskazywał, że budynek nie wymagał remontu. Został on przeprowadzony później na potrzeby wynajmu.

W ocenie sądu ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporny budynek został nabyty przez skarżącego w celu uzyskiwania przychodów z tytułu najmu lokali. Wykorzystywanie budynku w ten sposób było możliwe dopiero po przeprowadzeniu jego remontu. Dlatego właśnie od tego momentu mógł być uznany za środek trwały, a podatnik mógł następnie rozpocząć jego amortyzację.

Sygn. akt I SA/OI 482/09, I SA/OI 483/09

Źródło: „Dziennik Gazeta Prawna”, 07.01.2010 r., Łukasz Majchrzak

***Opr. Andrzej Smosarski***

---

Prezentowane powyżej informacje stanowią ogólne omówienie danych zagadnień. W żadnym wypadku nie mają one charakteru oficjalnych opinii prawnych lub podatkowych. W celu uzyskania szczegółowych informacji na interesujące Państwa tematy prosimy o kontakt na adres

[Grzegorz.Chrzanowski@onet.pl](mailto:Grzegorz.Chrzanowski@onet.pl) lub telefonicznie – 0692 515 734

Biuletyn Kancelarii jest przesyłany elektronicznie za zgodą odbiorcy. Jeśli nie życzą sobie Państwo otrzymywania Biuletynu – prosimy o kontakt e-mail [Piotr.Wojciechowski@onet.pl](mailto:Piotr.Wojciechowski@onet.pl)